

Sygn. akt III Ca 802/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2014r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia: SO Mieczysław H. Kamiński

Sędzia SO Ewa Adamczyk

Sędzia SO Zofia Klisiewicz (sprawozdawca)

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2014r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletnich: D. P., J. P. i M. P. działających przez przedstawiciela ustawowego B. M.

przeciwko P. P.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu IX Zamiejscowy Wydział Rodzinny i Nieletnich z siedzibą w Muszynie

z dnia 2 sierpnia 2013 r., sygn. akt IX RC 59/13

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddala.

Sygn. akt III Ca 802/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2.08.2013r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu IX Zamiejscowy Wydział Rodzinny i Nieletnich z siedzibą w Muszynie zasądził od pozwanego P. P. na rzecz małoletnich dzieci D., J. i M. alimenty w kwocie po 300 zł na każde z nich, łącznie 900 zł, płatne do rąk ich przedstawicielki ustawowej B. M., począwszy od dnia 18.03.2013r. w miejsce alimentów w kwotach po 200 zł na rzecz D. P. i po 160 zł na rzecz J. i M. P., zasądzonych wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 18.10.2012r.

Sąd Rejonowy ustalił, że małżeństwo B. M. i P. P. zostało rozwiązane wyrokiem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia (...) w sprawie IC 811/09. Z małżeństwa tego pochodzi troje dzieci – D. P. ur. (...) oraz M. i J. P. ur. (...) Wyrokiem z dnia 18.10.2012 r. w sprawie III RC 61/12 w miejsce alimentów zasądzonych w wyroku rozwodowym na rzecz małoletnich dzieci stron, Sąd Rejonowy w Muszynie zasądził od pozwanego alimenty w kwocie 200 zł na rzecz D. P. i po 160 zł na rzecz J. i M. P.. W toku tego postępowania pozwany zobowiązał się do zakupu dla dzieci artykułów żywnościowych i innych na kwotę 250 zł miesięcznie. B. M. od dnia 3.08.2008 r. jest osobą bezrobotną, zarejestrowaną w Powiatowym Urzędzie Pracy. Nie posiada majątku. Jej sytuacja finansowa nie uległa zmianie od orzekania ostatecznych alimentów. Zamieszkuje wraz z konkubentem i siedmiorgiem dzieci. Posiada ograniczoną władzę rodzicielską i nadzór

kuratora. Korzysta z pomocy społecznej – w okresie od 1.01.2012 r. do 31.05.2013 r. otrzymała świadczenia pieniężne w łącznej kwocie 23.106,14 zł, w tym w postaci zasiłków celowych na zakup odzieży, żywności, pokrycie kosztów remontu mieszkania, opłacenia przez (...)kosztu pobytu dzieci na kolonii letniej oraz opłacenia dzieciom obiadów w szkole, nadto pobiera zasiłek rodzinny wraz z dodatkami z tytułu wychowania dziecka w rodzinie wielodzietnej. Mimo pomocy socjalnej mieszkanie, w którym zamieszkuje z dziećmi i konkubentem jest zadłużone na kwotę ponad 3.700 zł. Rodzina otrzymuje także regularnie pomoc z Caritas w formie żywności. Od dnia 13.11.2012r. rodzina posiada przydzielonego asystenta rodziny celem udzielenia pomocy w poprawie sytuacji życiowej – podczas jego wizyt w domu panował nieporządek, dzieci były brudne. D. P.ma obecnie 11 lat i od września będzie uczniem 5 klasy szkoły podstawowej, J.i M.mają po 9 lat i będą uczniami 3 klasy, dzieci są zdrowe.

P. P. od 20.05.2013r. jest zarejestrowany jako bezrobotny bez prawa do zasiłku. W czasie orzekania poprzednich alimentów podejmował prace dorywcze osiągając dochód ok. 1.200 zł miesięcznie. P. P. zamieszkuje wraz z konkubiną i jej córką. Płaci zasądzone alimenty na rzecz dzieci D., M. i J.. Utrzymuje kontakt z dziećmi, zabiera je do siebie i wówczas pokrywa koszty utrzymania, systematycznie kontaktuje się ze szkolnym pedagogiem oraz wychowawcami dzieci, monitoruje postępy dzieci w nauce, opłaca część zajęć dodatkowych (korepetycje z języka angielskiego). Zakupił komplet podręczników szkolnych dla syna D., komputer dla dzieci, zorganizował w całości przyjęcie komunijne młodszych dzieci za kwotę ok. 2.000 zł, zapłacił za szkolną wycieczkę J. i M.. Przekazuje dzieciom pewne artykuły spożywcze np. bułki, soki, owoce, słodycze.

W tym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że zasadne jest żądanie powództwa poprzez podwyższenie alimentów do kwoty łącznej 900 zł miesięcznie, tj. po 300 zł na rzecz każdego z małoletnich dzieci – D. P., J. P. i M. P.. Powołał się Sąd na treść art.138 kro. Podał Sąd, że poprzednie orzeczenie o wysokości alimentów na rzecz małoletnich D., J. i M. P. zapadło w dniu 18.10.2012r., a zatem upłynęło 9 miesięcy. Wprawdzie stwierdził Sąd, że sytuacja finansowa stron nie uległa istotnej zmianie, ale skoro wykonywanie przez pozwanego obowiązku zakupu dla dzieci artykułów spożywczych i innych, nie może być w sposób prawidłowy skontrolowane, a powódka zaprzecza aby otrzymywała od pozwanego jakiegokolwiek artykuły dla dzieci, to w ocenie Sądu zasadnym będzie spełnianie tego obowiązku w formie finansowej przez pozwanego. Twierdzenia pozwanego o przekazywaniu na rzecz dzieci comiesięcznie dodatkowej kwoty 250 - 300 zł w postaci artykułów spożywczych i innych, nie zasługiwały zdaniem Sądu na wiarę.

Powyższy wyrok zaskarżył pozwany apelacją, w której zarzucił naruszenie art.138 k.r.o. i art. 6 k.c. i wniósł o jego zmianę przez oddalenie powództwa ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Skarżący wywodził, że błędnie Sąd uznał, że od ustalenia poprzednich alimentów nastąpiła zmiana stosunków uzasadniająca podwyższenie alimentów oraz, że matka dzieci wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 6 k.c. nie wykazała takiej zmiany. Podnosił, że w pełni wywiązuje się z obowiązku dostarczania dzieciom artykułów żywnościowych, a przekazuje je dzieciom a nie ich matce bowiem wobec dzieci jest zobowiązany a nie wobec ich matki. Do apelacji dołączył dowody zakupu dla dzieci książek na rok szkolny 2013/2014 oraz opinię ze szkoły dotyczącą jego zaangażowania w sprawy dzieci.

W toku postępowania apelacyjnego Sąd na wniosek pozwanego przeprowadził dowód z wywiadu w (...) w K., z treści, którego wynika, że przedstawicielka ustawowa dzieci nadal korzysta z pomocy społecznej, pobiera świadczenia rodzinne oraz otrzymuje alimenty z funduszu alimentacyjnego na rzecz czwórki dzieci pochodzących ze związku z P. K. w kwotach po 500 zł na każde z nich (k. 72).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się uzasadniona, bowiem skutecznie został wywiedziony zarzut naruszenia art. 138 k.r.o.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia co do braku zmian stosunków pomiędzy stronami od ostatniego zasądzenia alimentów, ale błędnie uznał że zachodzi podstawa do podwyższenia alimentów.

Okoliczność że trudne jest kontrolowanie, czy pozwany wywiązuje się z obowiązku alimentacyjnego w formie dostarczania dzieciom produktów żywnościowych i innych, znana była Sądowi przy ustalaniu poprzednich alimentów. W tej kwestii Sąd miał możliwości poczynić ustalenia na podstawie przeprowadzonych dowodów, zaoferowanych przez strony. Należy w tym miejscu przypomnieć, że pozwany w sprawie III RC 61/12, uznał powództwo do kwoty 500 zł łącznie na wszystkie dzieci oraz zobowiązał się do zakupów dla dzieci na kwotę łączną średnio miesięcznie 250 zł w półrocznym okresie rozliczeniowym. W tamtej sprawie Sąd Rejonowy zasądził alimenty w łącznej kwocie 520 zł na wszystkie dzieci. Po tej dacie pozwany opłacił dwojgu młodszym dzieciom wycieczkę w maju 2013r., nadto przedstawił szereg paragonów (k. 13), z treści których wynika, że w poszczególnych miesiącach pozwany czynił zakupy na kwoty przekraczające 250 zł. Faktem jest, iż na tych paragonach nie ma przeznaczenia zakupionych produktów, ale w ocenie Sądu Okręgowego zeznania pozwanego w tej kwestii nie powinny budzić wątpliwości. Okoliczność że pozwany artykuły spożywcze przekazywał dzieciom bezpośrednio, a nie ich matce nie powinno być przeszkodą do uznania że pozwany świadczył alimenty częściowo przez dostarczenie dzieciom jedzenia. Na uwagę zasługuje także okoliczność że przedstawicielka ustawowa dzieci przyznała, że pozwany robi codziennie bułki dla dzieci do szkoły, daje im soczki i batoniki. Pozwana przyznała również, że pozwany kupił dzieciom komputer. Przyznała również, że po Komunii, którą zorganizował pozwany dla młodszych dzieci, otrzymała produkty w postaci mięsa, sałatek, ciasta. Z treści opinii ze szkoły(k.12) wynika że pozwany bardzo angażuje się w naukę i wychowanie dzieci, w związku z tym brak jest podstaw by odmówić wiary jego zeznaniom co do partycypowania w utrzymanie dzieci w sposób w jaki przedstawił to na rozprawie. Również z treści opinii ze szkoły dołączonej do apelacji (k.50), wynika że dzieci codziennie wyposażane są przez ojca w pełnowartościowe drugie śniadania oraz, że w kolejnym roku szkolnym pozwany zakupił podręczniki dla wszystkich dzieci. Jego zaangażowanie w wychowanie dzieci nie jest okazjonalne.

Powyższe wskazuje na to że pozwany świadczy alimenty - oprócz uiszczania zasądzonych kwot - przez dostarczanie środków do utrzymania dzieci i nauki, a ponadto uczestniczy w ich wychowaniu, odciażając w ten sposób ich matkę. Realizuje w ten sposób swoje obowiązki wynikające z treści art. 133 k.r.o. oraz art. 135 k.r.o. Oczywiście zasądzona w 2012r. kwota 520 zł łącznie na troje dzieci jest niewystarczająca na ich utrzymanie, ale jak już wyżej podano, pozwany także świadczy alimenty przez ponoszenie kosztów na zakup produktów żywnościowych oraz kosztów związanych z nauką dzieci.

Skoro jedyną przyczyną podwyższenia alimentów było uznanie przez Sąd, że dotychczasowy kształt zobowiązania pozwanego jest trudny do weryfikacji i budzi sprzeciw przedstawicielki ustawowej dzieci, to należało alimenty w formie finansowej podwyższyć, Sąd Okręgowy stwierdził, że to nie są podstawy do zmiany alimentów na podstawie art. 138 k.r.o. i wyrok Sądu Rejonowego zmienił, oddalając powództwo. Okoliczność, że matka dzieci wolałaby otrzymywać alimenty tylko w pieniądzu, nie może być przesądzająca w tej sprawie. Jak wynika z dowodów zebranych w sprawie, mimo otrzymywania przez nią znacznej pomocy finansowej i rzeczowej zalega z płatnościami za mieszkanie (k. 31) i nie najlepiej gospodaruje otrzymaną pomocą. W ocenie Sądu Okręgowego, dla dzieci korzystniej będzie gdy pozwany będzie dostarczał im również jedzenie bo to daje pewną gwarancję, że dzieci nie będą głodne, jak stwierdził sam pozwany.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c.

(...)